



**CENTRUM
EUROPY
WSCHODNIEJ**

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Janusz Kowalczyk

KOMENTARZE / POLITYKA

**Wybór Sfinksa
Zwycięstwo Wołodymyra Zełenskigo w wyborach
prezydenckich na Ukrainie**



**Nr 19
2019**

Copyright © Centrum Europy Wschodniej UMCS

REDAKCJA NAUKOWA:

Prof. dr hab. Walenty Baluk

Dr Nadia Gergało-Dąbek

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Mgr Barbara Targońska

WYDAWCA:

**Centrum Europy Wschodniej
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie**

ul. Zana 11, 20-601 Lublin,
tel. (+48) 81 537 64 04; tel./faks (+48) 81 537 64 61
biuro@centrum.umcs.pl
<http://www.centrum.umcs.pl>

KOMENTARZE / POLITYKA Nr 19

Janusz Kowalczyk

Wybór Sfinksa
Zwycięstwo Wołodymyra Zełenskigo w wyborach
prezydenckich na Ukrainie

LUBLIN, kwiecień 2019

Druga tura wyborów prezydenckich z 21 kwietnia, w której stanęli naprzeciwko siebie urzędująca szef państwa i nieznany dotąd z politycznej aktywności popularny aktor i showman, przyniosła przytłaczające zwycięstwo Wołodomyrowi Zełenskiemu. Zagłosowało na niego aż 73,22% wyborców, podczas gdy jego rywal – Petro Poroszenko uzyskał zaledwie 24,45% poparcia. Sprawnie przeprowadzone wybory prezydenckie dowiodły, że Ukraina jest państwem, w którym zmiany centralnych organów władzy dokonują się w sposób pokojowy, z zachowaniem zasad demokracji. Stanowi to akurat dobry prognostyk dla utrzymania względnego ładu politycznego i społecznego nad Dnieprem, ale też nie gwarantuje takiego stanu.

Zdecydowane zwycięstwo Zełenskiego daje elektowi silny mandat społeczny do inicjowania zmian politycznych. Ustrój parlamentarno-prezydencki na Ukrainie nie udziela głowie państwa szerokich prerogatyw, dlatego też skuteczność prezydentury zależy w decydującym stopniu od posiadania większościowego zaplecza w Radzie Najwyższej. Zasadniczym celem nowego prezydenta będzie wprowadzenie licznej reprezentacji politycznej do parlamentu. Już 25 kwietnia Zełenski zarzucił Państwowej Komisji Wyborczej opóźnianie ogłoszenia wyników wyborów, tak aby uniemożliwić mu objęcie urzędu do 27 maja¹. Jest to o tyle istotne, że data ta stanowi ostatni możliwy termin rozwiązania Rady Najwyższej przez prezydenta i ogłoszenie przedterminowych wyborów parlamentarnych. W przeciwnym wypadku wybory odbędą się w terminie jesiennym, co może zmniejszyć szanse prezydenta-elekta na wyraźną przewagę w tej rywalizacji, a poza tym skazuje go na niemal półroczny okres uciążliwej kohabitacji z dotychczasową ekipą ustępującego prezydenta.

W takiej sytuacji taktyka Zełenskiego polegać będzie na ustawicznym podkreślaniu, że nie może dokonać oczekiwanych zmian wskutek blokowania jego inicjatyw przez związaną z Poroszenką większość parlamentarną. Niezależnie jednak od terminu wyborów do Rady Najwyższej i jej ostatecznych wyników problemem nowego prezydenta będzie spójność jego politycznej reprezentacji. Kolejnym, po zwycięstwie w wyborach prezydenckim, krokiem otoczenia Zełenskiego będzie budowa wokół niego

¹ <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelensky-cvk-rezultaty-vyboriv/29903675.html>

siły politycznej, która wygra wybory parlamentarne. Będzie to jednak prawdopodobnie środowisko niejednolite, reprezentujące rozbieżne, a wręcz przeciwstawne interesy. Dlatego też wraz z upływem czasu narastać będą w nim wewnętrzne spory i uzewnętrzną się tendencje dezintegracyjne.

Wysokie zwycięstwo Zełenskiego wynikało z poparcia wyborców rozczarowanych polityką Poroszenki. I choć kończący swą kadencję prezydent przeprowadził korzystne reformy to jednak nie zrealizował wielu punktów swojego programu „Życ po nowemu”, w którym zapowiadał m.in.: reset organów władzy, zakończenie działań wojennych, reintegrację okupowanych przez Rosję terytoriów oraz przeprowadzenie skutecznych działań antykorupcyjnych². Nie ulega wątpliwości, że także Zełenski jako prezydent nie będzie w stanie zrealizować swoich obietnic i zaspokoić rozbudzonych w kampanii wyborczej oczekiwań mieszkańców Ukrainy. Problemem głowy państwa będzie znalezienie wspólnego mianownika dla oczekiwań wyborców, spośród których część pragnie kontynuowania polityki prozachodniej, a część odnowienia relacji z Rosją, część elektoratu liczy na przeprowadzenie dogłębnych reform, a część jest im przeciwna. Najważniejsze, ale i niemożliwe do zrealizowania, jest jednak oczekiwanie realnego podniesienia poziomu życia. Dlatego wątpliwe jest przedstawienie racjonalnego programu działań oraz powstania stabilnej siły politycznej skupionej wokół głowy państwa.

Zełenski może starać się pozbyć przyklejonej mu przez rywala łątki „marionetki Kołomojskiego”. Dlatego niewykluczone są jego próby zademonstrowania niezależności od swojego promotora, ale przez dłuższy czas pozostaną one jedynie przekazem werbalnym. Prezydent-elekt skazany jest bowiem na dalszą współpracę i współzależność od byłego dnipropietrowskiego gubernatora, z co najmniej trzech powodów. Są to: brak politycznego doświadczenia, brak zaplecza w postaci siły politycznej oraz brak własnych środków finansowych, koniecznych dla budowania podmiotowości politycznej na Ukrainie. Tymczasem Kołomojski dysponuje zarówno zasobnym zapleczem finansowym, siecią sprawdzonych współpracowników oraz

² <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelensky-cvk-rezultaty-vyboriv/29903675.html>

doświadczeniem i zdolnościami politycznymi, których dowiódł sprawując funkcję przewodniczącego Dniepropetrowskiej Obwodowej Administracji Państwowej w latach 2014-2015. Można jednak oczekiwać od niego, że będzie starał się powstrzymać od podkreślania swojego wpływu na nowo wybranego prezydenta. Trzeba też wspomnieć, że oligarcha ten jest też faktycznym twórcą Ukraińskiego Zjednoczenia Patriotycznego (UKROP), która to partia była w stanie wystawić ponad 13 tysięcy kandydatów w wyborach samorządowych 2015 roku, zdobywając znaczną liczbę mandatów i zwyciężając w obwodzie wołyńskim. Mimo, iż UKROP nie jest obecnie zbyt widoczne na ogólnoukraińskiej scenie politycznej to jednak można się spodziewać, że stanie się elementem zaplecza Zełenskigo.

Jednym z najbardziej dotkliwych problemów Ukrainy jest wysoki poziom korupcji. Temat ten podjął w kampanii wyborczej także Zełenski, ale zaproponowane przez niego rozwiązania – nawet przy założeniu, że zostaną zrealizowane – nie mogą być skuteczne. Zlikwidowanie immunitetu deputowanych czy wyłanianie członków organów antykorupcyjnych w drodze przejrzystej procedury konkursowej³ nie będzie receptą na likwidację korupcji bez naruszenia systemu oligarchicznego. To zaś nie tylko nie znajdowało się w programie kandydata, ale też determinacja w zwalczaniu oligarchii jest mało realny, gdyż właśnie ten system stoi za jego zwycięstwem wyborczym. Należy zatem spodziewać się raczej pozornej walki z patologią korupcji niż realnego zwalczania zjawiska. Otoczenie Zełenskigo będzie również oczekiwało na zdobycie zyskownego dostępu do kluczowych sektorów gospodarki narodowej.

Dotkliwa porażka ustępującego prezydenta nie spowoduje wycofania się Poroszenki z życia politycznego. Co więcej, będzie on starał się zjednoczyć wokół siebie sceptyczne wobec Zełenskigo środowiska „patriotyczne” i prozachodnie. Poroszenko wykorzysta maksymalnie ostatnie dni swojego urzędowania do utrudnienia startu swojemu następcy. Swoistą pułapką może się okazać uchwalenie ustawy o ustawie o impeachmentie, która za jakiś czas może być wykorzystana przeciwko Zełenskiemu. Nie należy też wykluczać, że zaplecze nowego przywódcy państwa zechce zwalczać

³ <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelensky-cvk-rezultaty-vyboriv/29903675.html>

Poroszenkę z wykorzystaniem prokuratury i nieformalnych wpływów na organy sądownicze. Świadczyć o tym może deklarowana przez otoczenie Zełenskiego chęć szybkiego odwołania obecnego Prokuratora Generalnego⁴. Oprócz zmian personalnych w organach ścigania możliwe są też przekształcenia w innych sferach. Skuteczna kampania Zełenskiego dowiodła znaczenia mediów elektronicznych w kształtowaniu sympatii wyborców. To zaś może rodzić w zapleczu politycznym elekta pokusę ograniczenia pluralizmu medialnego na Ukrainie. Taka ewentualność będzie wzbudzała rezerwę w państwach demokratycznego Zachodu.

Najpoważniejszym wyzwaniem przed którym stanie nowy prezydent będzie rozwiązanie sytuacji okupowanego częściowo Donbasu oraz ułożenia relacji z Federacją Rosyjską. Chęć osiągnięcia wymiernych efektów przez Zełenskiego może być wykorzystana przez władze na Kremlu. Władimir Putin nie będzie miał problemu ze zwolnieniem przetrzymywanych w Rosji ukraińskich więźniów politycznych, uprowadzonych w trakcie konfliktu kerczeńskiego jesienią 2018 r. marynarzy ukraińskich, czy nakazaniem donieckim separatystom dokonania wymiany jeńców jeśli tylko uzna to za korzystne dla realizacji własnych planów. Taki ewentualny ruch będzie miał z pewnością ogromną cenę dla Ukrainy. Niemożliwe jest uznanie przez Ukrainę rosyjskiej aneksji Krymu, ale już realny jest powrót do rozmów o nadaniu specjalnego statusu kontrolowanej przez Rosję części obwodów: donieckiego i ługańskiego. Uznanie przez Kijów własnej ograniczonej suwerenności wobec części terytorium Ukrainy stanowić będzie taktyczną wygraną Kremla. Jest pewne, że strona rosyjska zechce wykorzystać brak doświadczenia Zełenskiego. Nie należy wykluczać, że nawet złagodzenie tonu Kijowa wobec Moskwy może być potraktowane przez niektóre państwa UE, takie jak Niemcy, jako wygodny pretekst do nieprzedłużania sankcji wobec Rosji.

Brak doświadczenia politycznego przez nowo wybraną głowę państwa stanowi poważne zagrożenie dla Ukrainy. Zapowiadane przez kandydata w kampanii odwoływanie się do woli obywateli poprzez referenda nie nadaje się do bieżącego zarządzania państwem. Szczególnie w przypadku państwa uczestniczącego w konflikcie

⁴ <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelensky-cvk-rezultaty-vyboriv/29903675.html>

zbrojnym i broniącego integralności terytorialnej najwyższym głównodowodzącym sił zbrojnych⁵ powinna być osoba operatywna, doświadczona i zdolna do szybkiego reagowania na pojawiające się wyzwania. Należy też mieć na uwadze brak obycia dyplomatycznego nowego prezydenta. Takie potknięcia jak nazwanie przez Zełenskiego w debacie z Poroszenką bojowników z tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej „powstańcami” nie muszą oczywiście świadczyć o złych intencjach, ale dowodzą słabych kompetencji politycznych. Takie błędy będą bezwzględnie wykorzystywane nie tylko przez ukraińską opozycję wobec nowego prezydenta, ale też przez partnerów na szczeblu międzynarodowym.

Prezydent elekt odebrał już gratulacje od partnerów zachodnich oraz usłyszał od nich słowa wsparcia dla Ukrainy. Nie wiadomo jednak jak będą się układały jego relacje z partnerami z USA, NATO i UE. Z pewnością działania interpretowane jako niedemokratyczne i ograniczające praw obywatelskie nad Dnieprem będą przyczyniać się do wzrostu rezerwy wobec Ukrainy i jej izolowania. Nie należy jednak wykluczać pewnego ocieplenia relacji z takimi sąsiadami jak Polska, Rumunia czy Węgry. Głowa państwa ukraińskiego może zainicjować zmiany uchwalonej w 2017 roku ustawy oświatowej, która znacząco zwiększyła rolę języka ukraińskiego w procesie edukacyjnym oraz ustawy z 25 kwietnia 2019 roku o zapewnieniu funkcjonowania języka ukraińskiego jako języka państwowego. Przyjęcie ustawy oświatowej wywołało protest szeregu państw, w tym Rumunii i Węgier, przy czym w relacjach ukraińsko-węgierskich doszło do długotrwałego kryzysu. Także ustawa językowa wywołała protest MSZ Węgier⁶. Biorąc pod uwagę, że znaczna część wyborców Zełenskiego nie posługuje się na co dzień językiem ukraińskim rewizja obu ustaw wydaje się prawdopodobna. Tuż po uchwaleniu ustawy językowej prezydent elekt zwrócił uwagę, że była ona procedowana w warunkach kampanii wyborczej bez dostatecznych konsultacji społecznych i zapowiedział zajęcie się nią po oficjalnym objęciu urzędu⁷. Prawdopodobne jest także dokonanie przez

⁵ <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelensky-cvk-rezultaty-vyboriv/29903675.html>

⁶ <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelensky-cvk-rezultaty-vyboriv/29903675.html>

⁷ <https://www.radiosvoboda.org/a/news-zelensky-cvk-rezultaty-vyboriv/29903675.html>

Zelenskiego zmiany akcentów nie tylko w polityce językowej, ale też w polityce historycznej. Ta druga jest szczególnie istotna z punktu widzenia Polski. Możliwe, że nowy prezydent będzie dążył do pewnego ograniczenia obecności symboli UPA w przestrzeni publicznej Ukrainy. W przypadku uzyskania większości parlamentarnej skuteczne mogą się okazać zabiegi strony polskiej o cofnięcie zakazu ekshumacji i poszukiwania poległych. Nie należy jednak zapominać, że z polskiego punktu widzenia zasadnicze znaczenie mieć będzie to, czy Ukraina zechce kontynuować politykę obrony suwerenności i zbliżenia ze strukturami euroatlantyckimi. To bowiem warunkuje bezpieczeństwo Polski.